Cena 6 hal.

Nr. 251. Kraków, Czwartek 15 Października 1914. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red.: UL. św. TOMASZA L. 35
Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków
Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

W Galicyi i na Węgrzech.

Wiedeń, 15 października.

Urzędowo ogłaszają dnia 14 października w południe.

Na linii Stary Sambor - Medyka znajdują się umocnione stanowiska nieprzyjaciela. Wojska nasze atakują. Walki te rozszerzają się.

W Karpatach, po czterodniowych walkach, zajęliśmy Toronya i ścigamy Rosyan ku Wyskowi.

Mniejsze, skuteczne potyczki z cofającymi się oddziałami nieprzyjacielskimi stoczono także w dolinie Visso.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von Hoefer, generał major.

Nowe sukcesy armii niemieckiej.

Berlin, 15 października.

Wielka główna kwatera dnia 14 października w południe.

Nieprzyjaciel, w tem część załogi z Antwerpii, cofa się w pospiesznym odwrocie z Gandawy na zachód ku wybrzeżu. Nasze wojska ścigają go.

Lille jest przez nas obsadzonem. Pojmano 4500 jeńców. Miasto zostało przez władze francuskie wobec wojsk niemieckich oznaczone jako miasto otwarte. Mimo tego, nieprzyjaciel przy próbie oskrzydlenia wysłał tamże wojska z Dunkierki z poleceniem aby się trzymały aż do nadejścia armii okalającej. Ponieważ ta armia naturalnie nie nadeszła, prostem następstwem było, że bezcelowo bronione miasto przy zajęciu przez nasze wojska doznało szkody.

Z frontu wojska nie ma nic nowego do ogłoszenia. Tuż koło katedry w Reims stwierdzono dwie ciężkie baterye francuskie, nadto zauważono sygnały świetlne z wieży katedry. Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że wszelkie zarządzenia i sposoby walki dla naszych wojsk niekorzystne są zwalczane bez względu na katedrę. Francuzi więc obecnie ,tak jak poprzednio, sami ponoszą winę, jeżeli drogocenna budowla francuska padnie ofiarą wojny.

Na teatrze wojennym wschodnim w walkach koło Schirwindt wyparto Rosyan. Zabrano 3000 jeńców, 26 dział, 12 karabinów maszynowych. Ełk jest znów w naszem posiadaniu. Białę nieprzyjaciel opróżnił.

Bardziej na południu przy wypieraniu przednich wojsk rosyjskich ku Warszawie pojmano 8000 jeńców i zdobyto 25 dział.

Imieniny Cesarza w armii na terenie serbskim.

Wiedeń, 15 października.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą urzędowo: .

O duchu i ochocie, jakimi są ożywione nasze wojska w Serbii, walczące dzień i noc z nieprzyjacielem i wypierające go wytrwale krok za krokiem, świadczy sposób, w jaki te wojska obchodziły imieniny swego najwyższego naczelnego wodza.

W zupełnej ciszy rankiem 4 października udały się muzyki na stanowiska zajęte przez pułki i ustawiły się poza zasłonami. Gdzie to było możliwe, komendy pułkowe wygłosiły krótkie mowy do żołnierzy, kończące się trzykrotnem: hurra! na cześć monarchy. Muzyki pułkowe grały wszędzie zwrócone przodem do nieprzyjaciela „Hymn ludów“, wśród huku armat. Oficerowie i żołnierze witali ten hymn z niekończącym się entuzyazmem. Z takim samym zapałem przyjmowano także melodye „Hoch Habsburg“, „Książę Eugeniusz“ i marsza Radeckiego oraz inne melodye patryotyczne.

Ta prosta a jednak oryginalna uroczystość wywarła na oficerach i żołnierzach głębokie wrażenie. Prawdopodobnie pokazała także nieprzyjacielowi, jaki duch i odwaga ożywia nasze wojska.

Po zdobyciu Antwerpii.

Berlin, 15 października.

(T. B.) Sprawozdawca wojenny Boersencuriera, który powrócił z Antwerpii, donosi: **Szef sztabu generalnego Moltke wręczył wielu oficerom i podoficerom austro-węgierskich bateryj motorowych,** którzy odznaczyli się przy ataku na forty Antwerpii, **krzyże żelazne.**

Rotterdam, 15 października.

(T. B.) „Nieuwe Rotterdam. Courant“ donosi z Londynu pod datą 13 października:

„Morning Post“ krytykuje ostro niedostateczną pomoc, jaką Anglicy dali Antwerpii. Wysłano tylko 8000 ludzi z kilku ciężkiemi działami w czasie, kiedy miasto i twierdza było już nie do utrzymania. Należało albo cofnąć się razem z armią belgijską i stawiać dalszy opór w otwartym polu, albo też wysłać silną armię na odsiecz. Ten ostatni sposób byłby gorszym, ale jeszcze gorszem było wysłanie słabych sił, które tylko ośmieliły władze belgijskie do bezskutecznego oporu.

Chrystyania, 15 października.

(T. B.) „Dagbladet“ pisze:

Jeżeli rozważymy **położenie armii belgijskiej,** to wyda się prawdopodobnem, że **ona więcej nie wchodzi w rachubę.**

Rotterdam, 15 października.

(T. B.) „Nieuwe Rotterdamsche Courant“ donosi z Sas van Gent pod datą 13 b. m.:

Wojska belgijsko-angielskie, które z Gandawy odmaszerowały w kierunku ku Bruegge, **są przez Niemców ścigane.** Niemcy odpędzili je, **a dziś przed południem walka jest w pełnym toku.**

Amsterdam, 15 października.

(T. B.) „Het Nieuwe van den Dag“ donosi z Sas van Gent pod datą 13 b. m.:

Z Gandawy donoszą, że mieszkańcy zachowują się wobec Niemców przyjaźnie. Wzajemne stosunki są dobre.

Echa zatopienia rosyjskiego krążownika.

Zniszczenie „Pallady“.

Kopenhaga. (T. B.) Z okazyi zniszczenia krążownika rosyjskiego na morzu Bałtyckiem, pisze „Extrabladet“: „Niemcy mają powód do tryumfowania. Szczęście im sprzyja. Jednakże trzeba przyznać, że Niemcy nie odnoszą zwycięstw w czasie snu“. Pismo podnosi działalność armii i floty niemieckiej i sądzi, że przeciwnicy Niemiec na lądzie i na morzu mają wszelki powód do nerwowości.

Jak się uratował „Bojan“?

Londyn. (T. B.) Korespondent petersburski „Morning Postu“ pisze o zatopieniu krążownika pancernego „Pallada“.

Krążownik pancerny „Bojan“, który był razem z „Palladą“, **trzymał się ściśle udzielonych mu poleceń i nie próbował przyjść z pomocą „Palladzie“,** aby nie stać się celem torpedów łodzi podmorskich. **W ten sposób „Bojan“ uniknął losu trzech krążowników angielskich na morzu Północnem** i o ile wiadomo, znajduje się w bezpiecznem miejscu.

Berlin, 15 października.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi:

Oficyalna ajencya telegraficzna petersburgska rozpuszcza wiadomości rosyjskiego sztabu admiralicyi, **że przy zatopieniu „Pallady“ zatopiono dwie łodzie podmorskie. Doniesienie to,** jak się ze źródła urzędowego dowiadujemy, **jest pod każdym względem nieprawdziwem.**

Wojna w koloniach.

Kapstad, 15 października.

(T. B.) Doniesienie Biura Reutera:

Z powodu buntu małej komendy pod wodzą bułkownika burskiego Maritza, który postępował ku krajowi Damara, **w całej Afryce południowej proklamowano stan wojenny.**

Niezadowolenie jest czysto natury lokalnej.

Berlin, 15 października.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi:

Z Kamerunu nadeszła wiadomość gubernatora Ebermayera z początku września brzmiąca, że **usposobienie i stan zdrowia ludności białej są wyborne, a tubylcy zachowują się spokojnie.**

Stany Zjednoczone za pokojem.

Londyn, 15 października.

(T. B.) „Morning Post“ donosi z Waszyngtonu:

W Stanach Zjednoczonych wzrasta usposobiene za rychłem zawarciem pokoju, ponieważ Stany Zjednoczone wiele ucierpiały wskutek wojny.

Jeden z dzienników pisze, że **handel zagraniczny po części jest zniszczony, także handel wewnętrzny ucierpiał.** Nasze finanse są w nieporządku, nasze giełdy zamknięte, protestujemy przeciw wkładaniu na nas tak wielkich ciężarów.

Kłamstwa rosyjskie.

Berlin, 15 października.

(T. B.) Biuro Wolffa ogłasza:

Oficyalna agencya telegraficzna petersburgska rozpuszcza wiadomości w krajach neutralnych **jakoby ogromne straty Niemiec zmuszały rząd niemiecki do odwołania wszelkich postanowień o zwolnieniu od służby wojskowej oraz że ze względu na brak części uzbrojenia wydano rozkaz chowania poległych bez mundurów i bez butów. Te twierdzenia ajencyi telegraficznej** stojącej blisko rządu rosyjskiego **są kłamstwem.**

Cholera.

Wiedeń, 15 października.

(T. B.) Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych podaje do wiadomości, że 14 bm. zgłoszono **3 wypadki cholery w Dolnej Austryi, po jednym na Morawach i na Śląsku, zaś w Galicyi** wydarzyły się **2 w Krakowie i 6 w Pilznie** u osób wojskowych.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 15 października.)

Rosyanie pod Krakowem.

Wiedeń. (T. wł.) „Reichspost“ w numerze 487 podaje w telegramie z Rzymu, co następuje:

Oficyalny rosyjski telegram z 9 października donosi: „Rosyjskie wojska posuwają się powoli, lecz ciągle, nieprzeparcie ku Krakowowi. Sprawozdania wojenne sprawdzają, że stanowisko Rosyan w okolicy Krakowa jest wyborne. Wojska austryackie zdziesiątkowane i zdemoralizowane nie mogą się im oprzeć“. (Jak wiadomo, to Rosyanie nie posunęli się poza Rzeszów. Sprawozdanie to pochodzi z czasu, w którym wojska rosyjskie w środkowej Galicyi znajdowały się w pełnej ucieczce).

Obawa głodowych zaburzeń w Warszawie?

Wiedeń. (T. wł.) Do „Morgen“ donoszą z Warszawy, że bandytyzm szerzy się tam nadzwyczajnie i z powodu bezrobocia i wielkiego napływu zbiegów zachodzi obawa głodowych zaburzeń i rewolucyi.

Wykluczenie studentów z państw nieprzyjacielskich z austryackich uniwersytetów.

Wiedeń. (T. B.) Minister oświaty zarządził, by obywatele państw Belgii, Francyi, Anglii, Japonii, Czarnogóry, Rosyi i Serbii wykluczeni zostali na rok szkolny 1914-15 od wpisów na austryackie uniwersytety.

Amerykański Czerwony Krzyż w Austryi.

Wiedeń. (T. B.) Wczoraj na dworzec kolei północnej nadeszły oba oddziały pomocnicze, przysłane przez amerykański Czerwony Krzyż dla Austryi i Węgier.

Internowanie 200 austro-węgierskich i niemieckich poddanych.

Marsyalia via Berlin, (T. B.) **200 niemieckich i austro-węgierskich,** obowiązanych do służby wojskowej **ludzi,** którzy znajdowali się na parowcach jadących pod flagą hiszpańską i włoską **pojmano w porcie Cannes w niewolę** i internowano w portach nadbrzeżnych.

Król Ludwik bawarski — chory.

Monachium. (T. B.) „Korrespondenz Hoffmann“ donosi, że król Ludwik cierpi na lekką niedyspozycyę spowodowaną lekkim zabiegiem operacyjnym na lewej łopatce.

Niemiecki komendant twierdzy w Antwerpii.

Metz. (T. B.) „Metzer Zeitung“ donosi, że pełniący służbę w Metzu **generał major Bodenhausen zamianowany został komendantem twierdzy w Antwerpii.**

Były książę albański na placu boju.

Wiedeń. (T. B.) „Albanische Corr.“ donosi z Berlina: Ks. Wilhelm Wied jako major a la suite przydzielony został do sztabu generalnego i odszedł już na front.

Nieprzyjemne wizyty.

Kopenhaga. (T. B.) „National Tidende“ donosi z Paryża: **Panuje tu ogólne wzburzenie z powodu śmiałych odwiedzin lotników niemieckich.** Dzienniki francuskie pytają czy lotnicy francuscy mają wakacye i domagają się od rządu energicznych zarządzeń.

Siedm oficerów tureckich — skazanych na karę śmierci.

Konstantynopol. (T. B.) 7 oficerów armii tureckiej rodem Albańczyków, którzy znajdowali się w niewoli serbskiej i dali się pozyskać dla propagandy serbskiej w Albanii, skazanych zostało in contumaciam na karę śmierci.

Postępowanie sądowe w sprawie moratoryum.

Wiedeń. (T. B.) Ministerstwo sprawiedliwości wydało do sądów cywilnych rozporządzenie zawierające wskazówki co do postępowania w sprawie przyznawania prolongaty w poszczególnych wypadkach.

Bandy w Macedonii.

Saloniki. (T. B.) Ze Skoplja donoszą, że koło wsi Kocik przyszło do walki między Serbami a bandą turecko-bułgarską. Miejscowość została spaloną. Po obu stronach było wielu zabitych i rannych.

Z historyi obecnej wojny.

Interwiew z niemieckim sekretarzem stanu Jagowem.

Rzym, 15 października.

(T. B.) „Giornale d'Italia“ ogłasza interwiew swego korespondenta berlińskiego z sekretarzem stanu J a g o w e m, który nie tai, że spodziewał się konflagracyi europejskiej.

Jagow zbija rozszerzone w opinii publicznej Włoch przekonanie, że powodem wojny było ultimatum, wystosowane przez Austro-Węgry do Serbii i wskazuje na wolne od wszelkich skrupułów walki Rosyan o absolutną hegemonię na Bałkanach. Najlepszym tego dowodem jest reakcya, która dziś objawia się w Bułgaryi przeciw hegemonii Rosyi.

Rosya występując w obronie Serbii, wykazała, że pochwala zupełnie politykę Serbii i machinacye H a r t w i g a podjudzające państwa bałkańskie przeciw Austro-Węgrom. Monarchia austro-węgierska nie mogła dłużej ścierpieć prowokacyi serbskiej. Zamach w Sarajewie dopełnił miary. Ultimatum było kwestyą serbską i powinno nią było pozostać. Niemcy nie mogły zapobiedz akcyi Austro-Węgier, podjętej dla ochrony jej najżywotniejszych interesów.

Sekretarz stanu Jagow przypomniał następnie usiłowania podjęte przez cesarza niemieckiego i dyplomacyę niemiecką w Petersburgu dla zażegnania konfliktu. Przypomniał, że odpowiedzią na te usiłowania było zarządzenie mobilizacyi w Rosyi.

Następnie wspomniał Jagow o uczuciach przyjaznych, żywionych przez Niemcy dla Włoch. Z tego powodu był zdziwiony i ubolewa głęboko, że znaczna część opinii publicznej Włoch odmówiła swych sympatyj Niemcom w wojnie, która w historyi niema sobie równej. Sądzę, powiedział dalej, że jestem uprawniony dać wyraz tej bolesnej niespodziance, ponieważ zawsze byłem przyjacielem Włoch.

Omawiając interwiew, jaki w „Giorn. d'Italia“ ukazał się z C h u r c h i l e m, zauważył Jagow, że Churchil mówiąc o klęsce austro-węgierskiej i o panowaniu wyłącznem floty angielskiej na morzu, zbyt daleko się posunął. Z obecnych operacyj wojennych w Galicyi powinien był się czegoś nauczyć. Z pewnością nie wiedział też o akcyi łodzi podwodnej „U 9“ i o czynach krążownika „Karlsruhe“.

Usiłowania Churchilla przyciągnięcia Włoch na stronę nieprzyjaciół Niemiec i Austro-Węgier, powinny do żywego oburzyć naród włoski. Churchill oświadczył, że zwycięstwo Anglii i Francyi nie ukróciłoby położenia Włoch na Morzu Śródziemnem. W odpowiedzi na to, trzeba się zapytać, w czyim ręku jest Malta, przeciwko komu zwracają się armaty w Bisercie? Polityka Churchilla i Greya nie idzie za wielkiemi tradycyami polityków angielskich z XIX. stulecia. Palmerstone, Gladstone, Beaconsiel, Salisbury nie byliby nigdy popierali despotyzmu Rosyi w walce z Niemcami, które są ostoją cywilizacyi, nie byliby powołali Murzynów z Afryki ani żółtą rasę z Azyi do walki przeciwko rasie białej.

Sekretarz stanu Jagow zakończył:

Wiem, że nasi nieprzyjaciele liczą na włoskie antypatye wobec Austro-Węgier z powodu wydarzeń historycznych ubiegłego stulecia, lecz nienawiść, jak powiedział Bismarck, nie jest żadnem uczuciem politycznem. Delikatny zmysł polityczny Włoch nie da się zamącić. Jestem przekonany, że większość narodu włoskiego nie pójdzie za tymi, którzy obietnicami chcą go sprowadzić na politykę awanturniczą, podczas gdy nietylko stare węzły sojuszowe ale także perspektywa przyszłości pchają Włochy ku mocarstwom centralnym, których interesy nie stoją nigdzie w przeciwieństwie z interesami włoskiemi i zupełnie się z niemi kryją.

Stanowisko Czechów.

Organ agraryuszy czeskich „Wenkow“ zamieścił w numerze z dnia 12 b. m. artykuł wstępny, omawiający stanowisko czeskiego ludu w obecnej chwili, w którym czytamy:

Nie tylko zastępca szefa sztabu generalnego jenerał major von Hoefer, lecz także i poważne niemieckie gazety ujmują się w publikacyach za naszym ludem. Raz wreszcie należy otwarcie się wypowiedzieć. My mówimy: W rzeczywistości przezwyciężyliśmy wszystkie trudności, które nam nasze powinowactwo rasowe w drodze stawiało i stanęliśmy przy Monarchii i tronie wiernie, bez zastrzeżeń. Nasi żołnierze udowodnili pogotowiem szacownem podczas mobilizacyi i odwagą i dzielnością naszą na polu walki, że tak interes, jak i korzyść Austryi leży nam na sercu i że wcale nie było to frazesem, co postawiono w czeskim programie o konieczności utrzymania nietykalności Monarchii habsburskiej. Gdzie się naraża życie ludzkie w bohaterski sposób, tam obłuda jest niemożliwą.

Kronika

Książę Biskup Adam Sapieha odstąpił połowę pałacu biskupiego od ulicy Wiślnej na szpital dla rannych żołnierzy — zaś w salonach pałacu umieścił Seminaryum duchowne.

Henryk Sienkiewicz bawiący w Wiedniu, jak „Cor. Wilhelm“ donosi, oświadczył, że wiadomość, która pojawiła się w prasie trójporozumienia, jakoby on w odezwie wezwał Polaków do walki na rzecz Rosyi, jest **nieprawdziwa.**

Z Akademii Umiejętności. Kancelarya Akademii uprasza pp. Członków czynnych i korespondentów, jak również Członków Komisyi akademickich, którzy obecnie z powodu wypadków wojennych bawią poza Krakowem, o łaskawe podanie Kancelaryi swych adresów.

Z krakowskich szkół średnich. Dzięki inicyatywie Dyrektora Radcy S o ł t y s i k a otwarte w Collegium Medicum gimnazyum III. liczy przeszło 600 uczniów.

Dyrektor D o b r o w o l s k i otwiera w tych dniach gimnazyum żeńskie przy ulicy Garncarskiej.

W seminaryum nauczycielskiem męskiem rok szkolny rozpocznie się uroczystem nabożeństwem w kościele OO. Karmelitów na Piasku. dnia 20 października b. r. o godzinie 9 rano.

Do tego dnia przyjmuje jeszcze Dyrekcya wpisy na kursa i do szkoły ćwiczeń między godz. 11—12 przed południem przy ulicy Karmelickiej l. 41. Uczniowie, którzy wpisali się przed wakacyami na kurs przygotowawczy i pierwszy, muszą się ponownie zapisać. Na liczne zapytania Dyrekcya podaje do wiadomości, że uczniowie pełniący służbę wojskową w legionach i w armii, po ukończeniu wojny będą bez przeszkody przyjęci na odnośne kursa.

C. k. Radca Rządu **Ks. Bielenin.**

Nauka w szkołach ludowych powiatu krakowskiego. Na odbytem wczoraj posiedzeniu Rady szkolnej zamiejskiej, stwierdził przewodniczący Delegat Adam Fedorowicz, że nauka w szkołach wiejskich powiatu Krakowskiego odbywa się od początku roku szkolnego normalnie, wyjątek stanowi kilka szkół zajętych przez wojsko.

Rozszerzenie ruchu pociągów osobowych. Pociągi osobowe kursujące dotychczas między Nowym Sączem a Jasłem, zostały przedłużone do Nowego Zagórza.

Na linii Jasło—Rzeszów zostały zaprowadzone pociągi osobowe uwidocznione w ściennym rozkładzie jazdy, arkusz V.

Na lini Kraków—Kocmyrzów zaprowadza się od d. 15 b. m. nowy pociąg osobowy. — Odjazd z Krakowa 9.17 rano, przyjazd do Kocmyrzowa 11.13 przed południem; odjazd z Kocmyrzowa 2.13 po południu; przyjazd do Krakowa 4.06 po południu. Dotychczasowy pociąg osobowy pozostaje niezmieniony.

Skutkiem zaprowadzenia nowego bezpośredniego połączenia między Krakowem a Zakopanem nie będzie więcej kursował między Krakowem a Suchą pociąg odchodzący z Krakowa o godz. 11.48 przed południem i pociąg przychodzący do Krakowa o godz. 3.23 po południ.

Równocześnie został zaprowadzony przewóz artykułów spożywczych na liniach Jasło—N. Zagórz i Jasło—Rzeszów.

Zmarli. A n n a P i l c h o w s k a, przeżywszy lat 39, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła w Zwierzyńcu dnia 14 b. m. Pogrzeb odbędzie się w sobotę d. 17 b. m. o godz. 8 rano w kościele PP. Norbertanek w Zwierzyńcu.

Nakładem wydawnictwa «Głosu Narodu» Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia «Głosu Narodu» w Krakowie.